

1 LISTOPADA DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH



W 835 roku papież Jan XI ustanowił Dzień Wszystkich Świętych, który obchodzimy 1 listopada. W tym dniu idzie się na cmentarz, aby pomodlić się za swoich bliskich zmarłych oraz zapalić znicze. Dzień ten poświęcony jest modlitwie i nabożeństwu w intencji wszystkich zmarłych. Szczególnie za te dusze, które nadal odprawiają modlitwę czyścową. Dodatkowo na

cmentarzach odprawiane są nabożeństwa. Polska tradycja nakazuje zapalenie znicza na grobach bliskich oraz na grobach, które zostały zapomniane. Następnego dnia po Wszystkich Świętych obchodzony jest Dzień Zaduszny – dzień wspomnienia zmarłych. Dla chrześcijan dzień ten jest dniem modlitw za wszystkich zmarłych wierzących w Chrystusa, którzy odeszli, ale przebywają w czyśćcu i potrzebują naszej modlitwy, aby mogli osiągnąć zbawienie. Pamiętajmy, aby w te dni zaświecić znicz i pomodlić się nie tylko za swoich krewnych ale i za tych, o których zapomnieli najbliżsi. **Patryk Ołdak**

ŚWIAT WEDŁUG TYGRYSA BENGALSKIEGO

Witajcie jestem Tygrys Bengalski. Pewnie się przestraszyliście. Nie martwcie się, opowiem Wam dzisiaj trochę o sobie.

Należę do rodziny kotów. Mam rodzinę na całej kuli ziemskiej. Moimi kuzynami są: lew, lampart, gepard, puma, ryś, serwal, ocelot, a nawet kot domowy. Jeden z nich mieszka w rodzinie Jakuba Tokarskiego. Jest rudy, ma pazury i tak jak reszta moich kuzynów ma instynkt drapieżnika. Atakuje psa, który jest od niego trzy razy większy. Na dodatek jestem największym z przedstawicieli rodziny kotów. Moja długość waha się od 140 centymetrów do 330 centymetrów. Ja jako że jestem samcem, mogę ważyć od stu sześciu kilogramów do trzystu sześciu kilogramów. Jestem ogromny jak na kota, co nie. Niestety żyję maksymalnie do osiemnastu lat.

Moje ulubione jedzenie to bawoły. Macie szczęście, bo ludzkiego mięsa nie lubię. Kłusownicy nie mogą na mnie polować, bo jestem pod ochroną. Dlatego, bo zostało już tylko około pięciu tysięcy tygrysów takich jak ja. Jestem zwierzęciem aktywnym od świtu do zmierzchu i nie lubię dzielić się moim terytorium z innymi tygrysami. Dlatego bo zaraz będą mnie chciały stamtąd wygonić. Często też muszę się przeprowadzać, bo źli ludzie wycinają lasy deszczowe. Teraz chciałbym wam przedstawić mój dzień. Zwykle budzę się w godzinach świtu i czekam na odpowiednią chwilę, żeby zaatakować. Kiedy bawół się czymś zajmuje wykonuję błyskawiczny atak. Nie każdego dnia uda mi się coś upolować, ale kiedy mi się uda to się pożywiam, a po posiłku

odpoczywam, głównie na drzewach. Pod wieczór, kiedy znowu jestem głodny po raz kolejny mam zamiar zaatakować. Jeśli mi się uda, to rano wolę sobie długo pospać. Różnica między mną a moimi kuzynami jest taka, że ja lubię pływać.

Szczególnie, kiedy są upalne dni zanurzam się w wodzie tak że wystaje mi tylko głowa. Pewnego razu jeden z tygrysów płynął na tratwie. To zdarzenie zostało udokumentowane w filmie „Życie Pi” Przedstawiłem Wam moje obyczaje i moją historię. Mam nadzieję, że Wam się to spodobało.

Jakub Tokarski



ź:pixabay

Tygrys Bengalski

KRÓTKA LEKCJA HISTORII

Czy pamiętacie lekcje historii o Starożytnej Grecji? Być może zapomnieliście ten rozdział historii... To ja Wam przypomnę kilka ważnych faktów. Dawnej Grecja leżała w południowej Europie otoczona wodami Morza Śródziemnego. Grecy nazywali swój kraj Helladą a siebie Hellenami. Ciekawe czy ma ta nazwa związek z imieniem mojej najlepszej przyjaciółki i naszej redaktorki Heleny? Grecy tworzyli miasta - państwa (polis) Najważniejsze były Ateny i Sparta. Choć najbogatszym polis w Helladzie stały się Ateny, miały one liczną flotę wojenną i handlową. Jak byście nie wiedzieli to jeszcze wspomnę, że Ateńczycy stworzyli sposób rządzenia nazywany demokracją (demos-lud, kratos-władza) "władza ludu". Najważniejsze decyzje były podejmowane na

zgromadzeniu ludowym, które odbywało się na Agorze (rynek). Rozmawiano na nim czy nie zwiększyć podatków lub nie wypowiedzieć pokoju, wojny lecz nie wszyscy mogli głosować na przykład kobiety, niewolnicy lub osoby, które nie miały rodziców w Atenach i się tam nie urodziły nie miały prawa głosu. Do najwybitniejszych urzędników należał Perykles, który przez wiele długich lat był dowódcą ateńskiej armii, ale nie tylko, bo jako polityk wspierał rozwój nauki i sztuki. Poczekajcie był jeszcze jeden budynek bardzo ważny ... ale muszę sobie przypomnieć ... (dwie godziny później) ... Już sobie przypominam !!!

W greckiej polis ważną funkcję pełnił akropol, pełnił funkcję twierdzy i miejsca kultu. Ateńczycy głównie uprawiali oliwki, zboża i winorośl, zajmowali się hodowlą zwierząt takich jak owce, kozy. Zapraszam na kolejną krótką lekcję historii już wkrótce ...

Zuzanna Setkowicz

EUREKA ! ARCHIMEDES GENIUSZ

Grecka legenda głosi, że król Syrakuz Hieron II zwrócił się do Archimedes, aby ten zbadał, czy korona, którą wykonał syrakuzański złotnik, zawiera tylko złoto, czy jest to tylko pozłacane srebro. Zadanie miało być wykonane bez uszkodzenia korony. Wówczas jedynym sposobem na sprawdzenie, czy przedmiot jest z czystego złota, było zginanie, ponieważ złoto jest metalem dość miękkim. Archimedes w czasie kąpieli w wannie zauważył, że ilość wody wypływającej z wanny odpowiadała objętości ciała zanurzanego w wodzie. Gdy spostrzeżenie to nasunęło mu rozwiązanie problemu korony, wyskoczył z wanny i z okrzykiem Eureka! (gr. ηύρηκα heureka – „znalazłem”) wybiegł nago na ulicę.

Archimedes wykonał dwie bryły o takim samym ciężarze co korona – jedną ze złota, drugą ze srebra. Nappełnił do pełna wodą duże naczynie i wrzucił do niego bryłę srebra. Uczony odmierzył ilość wody, jaka wypłynęła i podobnie postąpił z bryłą ze złota. Okazało się, że w przypadku złotej bryły wypłynęło mniej wody, a więc gęstość złota jest większa od gęstości srebra. Następnie ponownie nappełnił naczynie i wrzucił do niego koronę. Stwierdził, że przy zanurzeniu korony wypłynęło więcej wody, niż w przypadku bryły złota o tym samym ciężarze. Na podstawie tej obserwacji udowodnił domieszkę innego metalu w złocie i przekręcił złotnika. Warto wiedzieć skąd się wzięło słynne powiedzenie: **EUREKA! - radosny okrzyk jak nagle wpadniemy na genialny pomysł.**

Zuzanna Setkowicz

źródło: wikipedia

XXII MIĘDZYNARODOWE TARGI KSIĄŻKI W KRAKOWIE

W dniach 25-28 października 2018r. W Krakowie odbywały się 22 Międzynarodowe Targi Książki Wraz z moimi rodzicami pojechaliśmy do Krakowa wziąć w nich udział. To był pomysł mojej mamy, chciała mnie tam zabrać, abym spotkał autora książki, której się miała odbyć premiera właśnie w tym dniu, czyli „Magiczne Drzewo Czas Robotów” Andrzeja Maleszki. Gdy weszliśmy do środka najpierw musieliśmy zapłacić za wstęp. Jak już kupiliśmy bilety to weszliśmy do wielkiej sali, gdzie było tyle ludzi, że można było się łatwo zgubić (na szczęście się nie zgubiłem). W pierwszej kolejności poszliśmy, jak najszybciej, do stoiska, gdzie można było kupić książkę no i oczywiście gdzie można była zdobyć dedykację Pana Andrzeja. Kupiliśmy trzy: część 1,2 i ostatnią. Każdy egzemplarz mamy z dedykacją :) Gdy już udało nam się dostać autografy mój tata wyczytał Panią Dorotę Wellman.

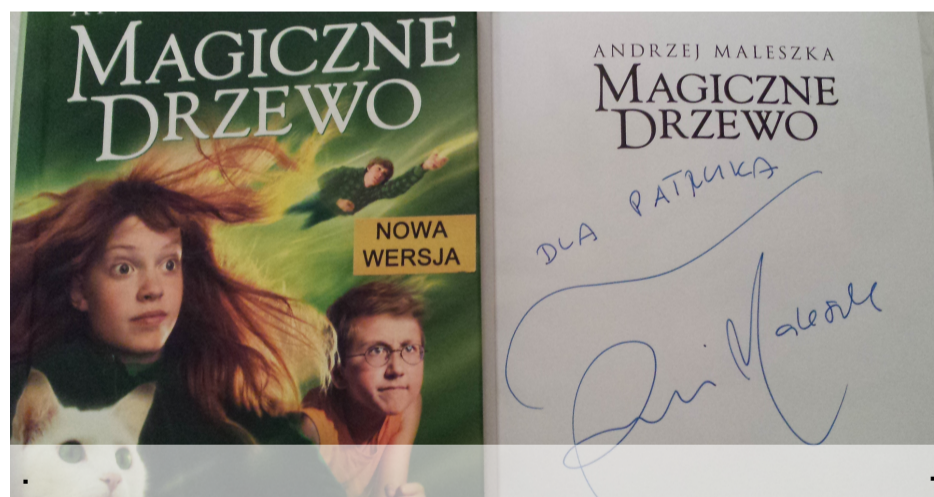


ź:pixabay

Archimedes

Kupił sobie jej książkę kucharską i stał w długiej kolejce, aby dostać od niej autograf. No i oczywiście zrobić sobie zdjęcie. Następnie poszliśmy do kolejnej sali, gdzie stał robot i pan, który nam tłumaczył, że jak się popatrzy mu w prawe oko i uśmiechnie się do niego to on powie Ci coś miłego. Po drodze spotkaliśmy również Pana Wojciecha Cejrowskiego – podróżnika. Pod koniec naszej wędrówki, gdy już byliśmy trochę zmęczeni poszliśmy jeszcze na stoisko Castorlandu po puzzle, nie mogliśmy sobie odmówić zakupu choćby jednego zestawu. Kupiłem sobie słynny most w Londynie. Wróciliśmy do domu zmęczeni ale zadowoleni, że mamy autografy, nowe książki i puzzle. Polecam każdemu z Was wziąć udział chociaż raz w Targach Książki. Można spotkać wiele znanych autorów, osobowości a jednocześnie wzbogacić swoją biblioteczkę domową. Gdyby nie te Targi, nie wiedziałbym, że książka Magiczne Drzewo Czas Robotów jest taka fajna i ciekawa. Na pewno

nie skończę na jednej części tylko przeczytam wszystkie 10 tomów.
Patryk Ołdak



Z ŻYCIA SZKOLNEJ BIBLIOTEKI

Biblioteka przywitała w tym roku szkolnym najmłodszych uczniów naszej szkoły **NOWOŚCIAMI WYDAWNICZYMI**. Chętnie skorzystali z nich uczniowie klas 2a i 2b SP.

W kl.2a różne książki cieszyły się popularnością, a w kl. 2b szczególną atrakcją czytelniczą była książka A.Maleszki "Magiczne drzewo".

Klasa 3 SP natomiast 28 września rozpoczęła cykl spotkań z "Baśnią i legendą Ziemi Krzeszowickiej" w miejsko- Gminnej Bibliotece w Tenczynku.



kl.2a



kl.3SP



kl.2b



Z książką można przeżyć prawdziwą przygodę! Nie zwlekajcie tylko odwiedźcie bibliotekę!

Październik w bibliotece to początek spotkań z książką, którą w zaciszu szkolnej biblioteki czytają nam ZNANI I LUBIANI. W ramach Ogólnopolskiej Akcji CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM nasz sołtys z Zalasu Pan Henryk Woszczyna pięknie przeczytał bajkę o "Jeżu Jerzyku", której z uwagą wysłuchała kl.2b SP.

Nasza szkolna księgową Pani Małgosia zachwycała pierwszaków i trzecioklasistów czytając bajki o "Sowie Zosi". Pani Sabina Dzidek - obecna szkolna bibliotekarka zaprasza już wkrótce na kolejne przygody z książką.

Obiecujemy Drodzy Czytelnicy, że jak tylko Pani Sabinka Dzidek wkrótce ogłosi jakieś czytelnicze wyzwanie to przeczytacie o tym w naszej gazetce. A może macie pomysł na ciekawy konkurs czytelniczy?

kontakt z nami:

gazetkajunior@wp.pl

